

POSTANOWIENIE

5 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 5 listopada 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o ustalenie i zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej J.S.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 20 listopada 2024 r., I ACa 1459/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia powódce odpisu niniejszego postanowienia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

[dr]

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem

skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do powyższych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Powódka powołała się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), które przedstawiła jako pytanie: „czy wobec stwierdzenia nieważności (bezskuteczności) całej umowy kredytu rozliczenie przeciwnych roszczeń kondykcyjnych stron ma nastąpić w oparciu o tzw. teorię dwóch kondykcji czy też teorię salda?”.

Powódka wniosła również o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) z uwagi na zastosowanie teorii salda przez Sąd Apelacyjny i odstępianie od przyjętej w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego tzw. teorii dwóch kondykcji.

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga określenia problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do

rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego i przeprowadzania wyводу zmierzającego do jego wykazania. Oczywistość naruszenia ma miejsce wówczas, gdy jest ono widoczne *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. Szczególna podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga przy tym samodzielnego, czyli odrębnego od podstaw kasacyjnych wskazania i wykazania naruszenia konkretnego przepisu prawa (procesowego lub materialnego), które jest oczywiste i bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęte skargą orzeczenie jest wadliwe i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

Problemy sformułowane przez skarżącą zostały wyjaśnione, a istniejące przez pewien czas rozbieżności w wykładni i stosowaniu przepisów powołanych przez skarżącą we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania - za usunięte. W tym kontekście należy odwołać się do wyroku z 14 grudnia 2023 r., C-28/22, w którym Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95 z 21.4.1993; dalej – dyrektywa 93/13) w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania świadczenia po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych mu w wykonaniu tej umowy (zob. też - w kwestii w ogóle

dopuszczalności podniesienia przez przedsiębiorcę przeciwko konsumentowi zarzutu zatrzymania - postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 8 maja 2024 r., C-424/22). Ponadto w wyroku z 7 grudnia 2023 r., C-140/22, Trybunał wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście nieważności umowy kredytowej ze względu na przewidziane w niej abuzywne postanowienia, stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą wykonywanie praw, które konsument wywodzi z tej dyrektywy, jest uzależniona od złożenia przez tego konsumenta przed sądem oświadczenia, w którym twierdzi on, że nie wyraża zgody na utrzymanie w mocy tego abuzywnego warunku oraz że jest świadomy konsekwencji tego uznania nieważności umowy oraz wyraża on zgodę na uznanie umowy za nieważną.

Z kolei w wyrokach z 15 czerwca 2023 r., C - 520/21, z 7 grudnia 2023 r., C-140/22 oraz w postanowieniu z 11 grudnia 2023 r., C-756/22 Trybunał stwierdził, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w kontekście nieważności umowy kredytowej zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, stoją one na przeszkodzie takiej wykładni prawa krajowego, że instytucja bankowa może domagać się od konsumenta rekompensaty przekraczającej zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania umowy oraz ustawowe odsetki za zwłokę liczone od dnia wezwania do zapłaty (zob. też - w kwestii niedopuszczalności roszczenia przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi o waloryzację kwoty wypłaconego kapitału - wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 12 stycznia 2024 r., C - 488/23).

Z powyższych orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wynika, że w świetle dyrektywy 93/13 w razie nieważności umowy kredytowej przedsiębiorcy (bankowi) przysługuje w stosunku do konsumenta roszczenie o zwrot nominalnej kwoty wypłaconego kapitału z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wezwania konsumenta do zapłaty, natomiast konsumentowi przysługuje przeciwko bankowi roszczenie o zwrot świadczenia spełnionego w postaci rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie nieważnej umowy kredytowej z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wezwania banku do zapłaty.

W wyroku z 19 czerwca 2025 r. Trybunał zakwestionował dominującą w judykaturze sądów krajowych zasadę dwóch kondycji przy rozliczeniu wzajemnych świadczeń spełnionych przez strony na podstawie nieważnej umowy kredytowej. Co prawda przedmiotem rozpoznania była problematyka zastosowania teorii dwóch kondycji w sprawie z powództwa banku przeciwko konsumentowi, jednakże z powołanego orzeczenia można wyprowadzić wniosek, że teoria salda działa w obie strony. Zatem przyjęcie teorii salda oznacza, że termin wymagalności roszczeń z tytułu zwrotu wzajemnych świadczeń pieniężnych spełnionych na podstawie nieważnej umowy, do wysokości niższego świadczenia, powstaje w tym samym czasie, a więc opóźnienie w spełnieniu świadczenia zwrotnego odnosi się do tej części, która przekracza wysokość świadczenia zwrotnego drugiej strony.

Nie sposób uznać, że konsumentowi przysługuje dodatkowa korzyść w postaci odsetek za opóźnienie w zwrocie spełnionego świadczenia (tj. w zakresie świadczenia, którego wysokość odpowiada wysokości świadczenia wypłaconego przez bank na rzecz konsumenta w wykonaniu umowy kredytowej) na podstawie nieważnej umowy kredytowej, gdyż wskutek orzeczonej nieważności konsument uzyskuje w istocie kredyt darmowy, zaś bank nie może domagać się zapłaty przewidzianych w umowie odsetek od kwoty kapitału, jak również nie może skutecznie żądać od konsumenta wynagrodzenia za bezumowne korzystania z kwoty kapitału, ani waloryzacji kwoty wypłaconego kapitału. Jednocześnie z faktu, że bank stał na stanowisku, iż umowa kredytowa jest ważna, nie można wyprowadzić tezy, że w razie nieważności tej umowy i powstania stanu wymagalności roszczenia zwrotnego konsumenta (na skutek wezwania do zapłaty – art. 455 k.c.), bank rezygnuje z postawienia własnej wierzytelności zwrotnej (do wysokości świadczenia zwrotnego konsumenta) w stan wymagalności i godzi się w tym zakresie na powstanie roszczenia odsetkowego konsumenta (*argumentum a maiori od minus*).

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W przypadku teorii salda postawienie w stan wymagalności roszczenia pieniężnego zwrotnego jednej strony

nieważnego kontraktu skutkuje powstaniem stanu wymagalności roszczenia pieniężnego zwrotnego drugiej strony do wysokości niższej wierzytelności. W tym zakresie termin spełnienia wzajemnego świadczenia (tj. z tytułu zwrotu kwoty kapitału) wynika z właściwości zobowiązania w rozumieniu art. 455 k.c.

Powołana wykładnia prawa krajowego nie sprzeciwia się dyrektywie 93/13, gdyż z jednej strony bank ponosi dotkliwą sankcję w postaci braku możliwości domagania się wynagrodzenia z tytułu korzystania przez konsumenta z kwoty wypłaconego kapitału. Z drugiej zaś strony środki kredytowe zostały udzielone na nabycie lokalu mieszkalnego, którego konsumenci stali się właścicielami i korzystali z niego oraz którego wartość znacząco wzrosła w stosunku do kwoty nominalnej wypłaconego kapitału kredytu. Dysproporcja ta jest widoczna, gdyż konsument, który będąc właścicielem lokalu (zakupionego za środki kredytowe) i korzystając z niego (przez zamieszkiwanie, względnie uzyskując środki pieniężne z jego wynajmu), mógłby domagać się jeszcze odsetek za opóźnienie od kwoty (spełnionych świadczeń w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej) nieprzekraczającej w sumie nominalnej kwoty kapitału wypłaconego przez bank, tylko dlatego, że bank nie wezwał formalnie konsumenta do zwrotu kwoty kapitału, ponieważ uznał, że umowa kredytowa jest ważna.

W konsekwencji tzw. teoria salda przy wzajemnych świadczeniach pieniężnych zwrotnych ma sens prawny, ekonomiczny i społeczny gdy powinność odliczenia przez jedną stronę nieważnego kontraktu od swojego świadczenia zwrotnego wysokości tego, co świadczyła na jej rzecz druga strona, następuje z chwilą powstania stanu wymagalności roszczenia zwrotnego jednej ze stron (w związku z wezwaniem drugiej strony do zwrotu świadczenia spełnionego na podstawie nieważnego kontraktu), nawet gdyby druga strona z uwagi na jej stanowisko o ważności tej umowy nie wystosowała formalnego wezwania o zwrot spełnionego przez nią świadczenia. Inne rozumienie teorii salda, w kontekście roszczenia odsetkowego konsumenta naruszałoby zasadę proporcjonalności sankcji z dyrektywy 93/13 w stosunku do przedsiębiorcy za stosowanie abuzywnych postanowień w umowach z udziałem konsumentów, a tym samym i konstytucyjną zasadę sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP).

Teoria salda powinna działać w stosunku do świadczeń zwrotnych obydwu stron zarówno w odniesieniu do roszczenia zwrotnego konsumenta w stosunku do banku, jak i roszczenia zwrotnego banku przeciwko konsumentowi. Jest ona również korzystna dla konsumenta, nie narażając go przy tym na dodatkowe koszty procesu sądowego związane z roszczeniem zwrotnym banku.

W niniejszej sprawie ustalono, że powódka uiściła na poczet spłaty rat kapitałowo-odsetkowych wynikających z umowy kredytu hipotecznego w okresie od dnia zawarcia umowy do 11 lipca 2022 r. łącznie kwotę 149.393,49 zł. Strona pozwana natomiast wypłaciła na rzecz powódki tytułem udzielonego kapitału kredytu 124.231,76 zł. W związku z tym powódka „nadpłaciła” kapitał do wysokości kwoty 25.161,73 zł, co stanowi o jej zubożeniu kosztem pozwanego banku. Zatem powódka mogła skutecznie domagać się od strony pozwanej zasądzenia kwoty 25.161,73 zł, nie zaś kwoty 149.393,49 zł.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że twierdzenia skarżącej o zasadności zastosowania teorii dwóch kondykcji przy wzajemnych rozliczeniach stron nie mogły zostać uznane za kwalifikowane naruszenie, gdyż zastosowanie teorii salda znajduje podstawę w orzecznictwie sądowym i w orzecznictwie TSUE. Ocena prawna Sądu Apelacyjnego jest właściwa w kontekście mającego zastosowanie w sprawie prawa i zasad jego wykładni.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2023 r. poz. 1964), orzeczono jak w postanowieniu.

[dr]

[a.ł]

